

G Ł O S

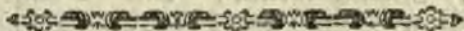
Jaśnie Wielmożnego Jmci Xiędza

WOYCIECHA SKARSZEWSKIEGO

BISKUPA HEŁMSKIEGO i LUBELSKIEGO

M I A N Y

*Na Sessyi Seymowej Dnia 17. Lutego
Roku 1791.*



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!

PRZESW: RZPLITEY SKONFEDEROWANE STANY!

Nigdy więcey w tych tu murach nie sły-
szano głosów i narzekania na stratę cza-
su, iak na Seymie terażnieyszym od założenia
Rzeczypospolitey naydłużey ciągnącym się. A
nigdy mniey nie szukano środków do użycia
tak drogich momentów dla dobra Oyczyzny.
Wszyscy wskroś przeniknieni czuiemy potrzebę
iak nayprędzey ustawy Rządu; a wszyscy od-
A dala-

XVIII. 2. 279





dałamy się od tego zbawiennego kresu; podobni do owych usiłujących ratować Dom gwałtownym zajęty ogniem, którzy im bardziej cisną się tłumem z pomocą swoją, tym bardziej zatrudniają przyspieszenie ratunku. A lubo po dwóchletnim doświadczeniu tej nienadgradzoney szkody, nie dawno przyjęta *Lex Curia* i prawila iakizkolwiek porządek, ograniczyła zabierane często głosy, i każdy dzień naznaczyć chciała nową iaką ustawą, pomimo tego iednak, żołwim, że tak rzekę, ieszcze postępujemy krokiem, i częstokroć po iednym i drugim wotowaniu nie nie decydując, wracamy się, zkaślemy zaczęli. Projekta JWW. Krakowskiego i Liwskiego, podają Nam, acz słabą ieszcze nie, żebyśmy kiedyż tedy wyszli z tego błędnego labiryntu. Projekta wprawdzie rzecz nową radzące, które na pierwsze rzucenie oka trwożyć mogą umysły i serca Obywatelkie, pragnące same przez siebie wszystko czynić, i z nikim nie dzielić się gorliwością o dobro powszechne. Ale czyliż ta leniwa praca Nasza bardziej trwożyć nie powinna każdego Polaka? że tak piękne i z wielką usilnością zaczęte dzieło, niedokończone zostanie? Poliezcie wszystkie dni Prześwietne STANY, iak wiele ich potrzebuiecie na decyzyą tak obszernych materyi w Projekcie Rządowym zamkniętych, tudzież innych do rozwiązania Waszego pozostałych; i przelęknij-



kniycie się! Oto gdyby Wam przyszło przy największej pracy i utrudzeniu, każdego dnia, dwa lub trzy punkta decydować, trzech lat i więcej na to wszystko potrzeba. A któż zapewnić Nas może, aby zdarzona szczęśliwie terażniejsza pora przez tak długi czas przeciąg Nam służyła? Czyliż przystoi podchlebiać sobie, że Zagraniczne okoliczności do Polskich interesów stołować się będą? i póty się nie zamkną, póki My stałego nie napiszemy dla siebie Rządu? Barometr polityczny pokoju lub wojny, na który patrzymy, niech Nas nie zwodzi. Moim błahym zdaniem ani jedno, ani drugie zapewnić Nas bezpiecznie o dalszym losie nie powinno. Bo daymy to, że wojna za granicą jeszcze przedłużona zostanie; Możemyż wrożyć sobie, że i Polską przez terażniejsze związki wciagniona w nią nie będzie? A jeżeli tak jest, czyliż w tym szczęku broni i zamęcie Kraiowym z tego źródła wypłynąć mogącym, potrafiemy bezpiecznie i bez przeszkody gruntowną wystawić budowę? Jeżeli zaś pokoy nastąpi, jesteśmyż pewni, że Nam dozwolą na ten czas Sąsiedzi Nasi dobry Rząd ustanowić? którego słabość przeszła tyle przyniosła im korzyści, a terażniejsze iakiekolwiek sił nabranie zwyczajną w Mocarstwach zazdrość już rodzić zaczyna. Ciż sami, którzy Nam zdają się teraz pomagać dla własnych widoków swoich, ciż sami postrzegłszy, że ie-

A :

szcze



szcze zostaiemy bez Rządu, porzucają Nas, nie-
chcąc mieć nieużytecznego Przymierza ze słabą
Rzeczpospolitą. A tak naraziwszy sobie ie-
dnych Sąsiadów; dla drugich stawszy się oboję-
tnemi, naydziemy się w gorszym stanie, nizeli
byliśmy przed rokiem 1788. Lękać się nawet
potrzeba, abyśmy za odmianą czasu i okoliczno-
ści nie padli ofiarą tey małowazney przewłoki,
i nie staliśmy się łupem obcey Polityki.

Póki więc sami słodkim cieszymy się po-
kojem; a Sąsiadów Naszych widzimy palącą
się zatrudnionych wojną, póki ta jedna sprzy-
ia Nam ieszcze pogoda, śpieszmy się Przebóg!
z rozpoczętym dziełem, zostawiwszy do decy-
zyi Seymujących STANOW fame istotne rze-
czy, a opisy drobne i mniejszey wagi oddawszy
Deputacyi. W innych Rzeczachpospolitych sta-
rożytnych i późniejszy, równie gorliwych o
wolność swoją, iak i My, nie lękano się poru-
czyć ułożenia wszystkich nawet ustaw Rządu,
iedney lub kilku Osobom. Tak Solon od Ateń-
skiej, Likurg od Spartańskiej Rzeczypospolitey
wybrani byli za Prawodawców. Tak dzieścięciu
Mężów na mocy ustawy nazwaney: *Lex Teren-
tia*, wysadzeni byli do ułożenia Praw dla Rze-
czypospolitey Rzymskiej. Tak Locke układał
Rząd dla Pensylwanii. Ale na co Nam szukać
obcych przykładów? Ty Przechacna Prowincyo
Lite-

❁ ❁ ❁

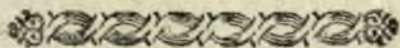
Litewka day świadectwo, kto dla Ciebie układał Statut tak dogodny tamtejszym Obywatelom, a tak szacowany od samych Prowincyi Koronnych? ieżeli nie iedna Osoba, wielki ów Mąż w Oyczyźnie Lew Sapieha? My zaś wahać się będziemy wybrać dwanaście Osób, aby im poruczyć obrzędy Seymików, i inne drobniejsze okoliczności? Czyliż między kilkuset Seymującymi nie spodziewamy się znaleźć tyle znakomitych, światłem rozumu, poczciwością, i miłością Oyczyzny Mężów? Straciłoby już przyszło zupełnie nadzieję o losach Rzeczypospolitey Naszey, gdyby nie mogła wybrać kilkunastu przynajmniej tak cnotliwych Obywatelów, iakimby wszyscy zaufać mogli. Niech tylko miłość własna i ofobisty interesy ustąpią na czas dobru Kraiowemu, a cień nawet tego podeyrzenia zniknie. Wszakże Prześwietne STANY! takowa Deputacya będąc sama częstką ciała Waszego, i nie swoją władzą, ale władzą od Was wszystkich zlaną pracując, tyle tylko czynić może, ile Wasze Jey pozwoli Samowładztwo. Ani lękać się tego potrzeba, że w tey Deputacyi odrodzi się okropna Delegacya Seymu 1775. roku. Różnica iey tak jest wielka, iak różna jest epoka terażnieysza od owey. Tamta Delegacya w smutnych okolicznościach pod twardym ścianą iarżmem niewoli, i to pisać musiała, co iey

❁ ❁ ❁

iey Zagraniczne dyktowały rozkazy ; ta w czasie odradzającej się Rzeczypospolitey, wolna od wszelkiey przemocy i pod okiem cnotliwie pracującego Seymu, nie może iść tylko za uszcześliwieniem Oyczyzny, którą sprzyśięgła się wraz z Wami ratować. Tamta wszystkie nayważniejsze nawet materye pod swoje podgarnęła Semo-władztwo, bo tak chciały Sąsiedzkie Mocarstwa; ta granice mając dla siebie okryśłone w rzeczach mniejszey wagi, Was tylko zastąpi, i to ielzce za Waszym przyięciem lub odrzuceniem, aby tym przynaymniey sposobem uięła Wam dłuższey osobistej pracy, a na tomiast przyczyniała drogiego czasu tak potrzebnego do ustalenowienia nayprędszey Seymu gotowego, Straży, i innych przyszłego szczęścia Rzeczypospolitey Naszey trwałych zasad. Jeżeli zaś Prześwietne STANY same wszystko przez siebie na tym Seymie wypełniać chcecie, taka gorliwość Wasza, pozwolcie wynurzyć, co czuję, bardziey zaszkodzi, niż usłuży Oyczyźnie. Nie masz śródka, albo potrzeba przyiąć prędszy sposób kończenia Obrad Naszych, i przez to samo przyspieszyć Rząd dla Kraiu; albo wszystko na Sessyach Seymowych decydować i nie skończyć zaczętego dzieła. Wybieraycie Prześwietne STANY, co Wam zda się bydź lepszego i pożyteczniejszego dla Rzeczypospolitey.



lity. Ale pomniycie na to, że obaliwszy dawny iakiżkolwiek Rząd, a na tomiast żadnego nie postawiwszy, bez Rządu do reszty zginemy.



XVIII 2.

279

